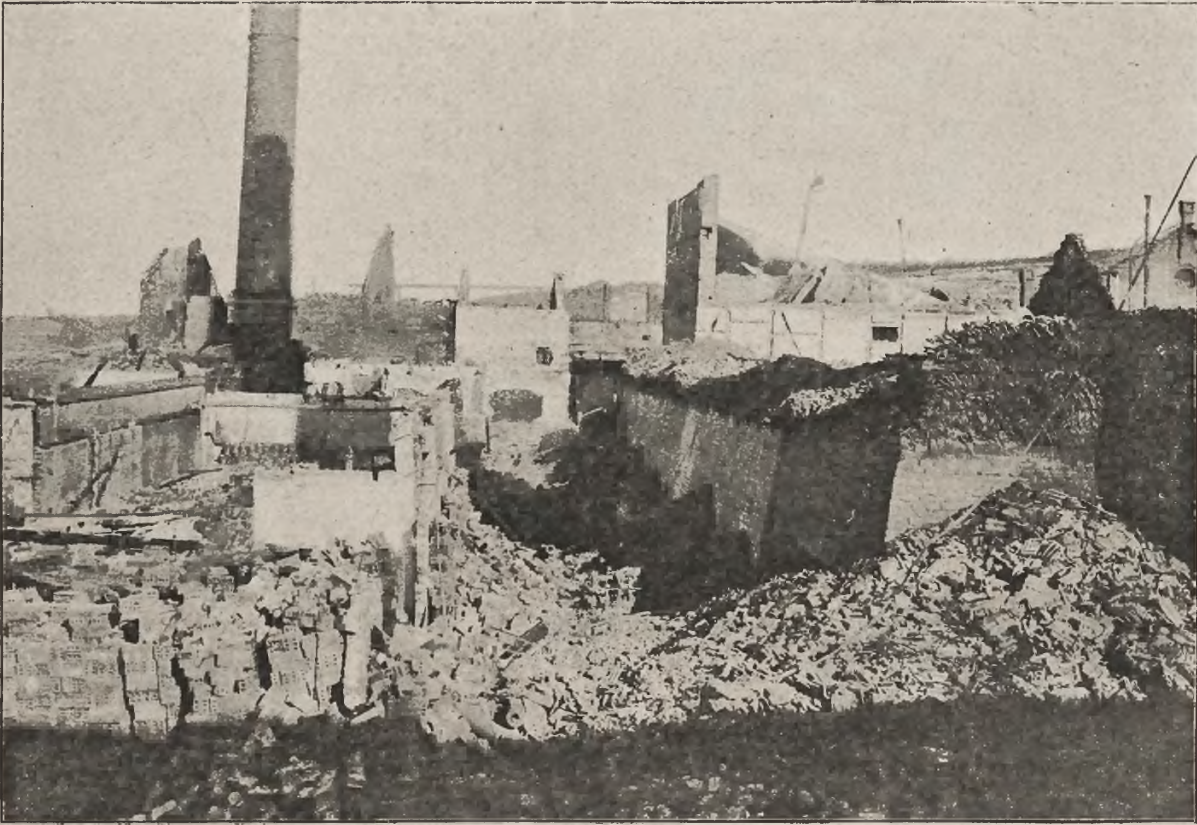


rych dwie są zameżne, starsza za p. Metallmannem, młodsza za dr. H. Rappaportem, koncypientem adwokackim.

Lwowianie w Kochawinie.

Od wielu lat słynie cudami obraz N. M. Panny w kościele parafialnym w Kochawinie, to też lu-

oczekiwał ich miejscowy proboszcz, ks. prałat Trzopiński, który wprowadził pielgrzymkę do wnętrza świątyni i w krótkich słowach powitał. Następnie odprawił ks. Sopuch cichą mszę św., w czasie której pątnicy przystąpili gremialnie do komunii, następnie zaś uczestniczyli w sumie i procesyi. Jeszcze raz zebrali się pątnicy w kościele popołudniu, po wspólnym obiedzie: podczas niesporów wygłosił patryotyczne kazanie wikary ks. Kruczkiewicz,



Wielki pożar we Lwowie: Widok spalonych suszarni.

Fot. M. Münz Lwów.

dnosc katolicka wschodniej Galicji tłumnie to miejsce odwiedza, szukając w modlach pociechy i sił do znoszenia trosk i kłopotów.

Przed paru dniami ruszyła do Kochawiny wielka pielgrzymka ze Lwowa, urządzona przez tamtejszą Sodalicję Maryańską Panów. Udział wzięło w tej pielgrzymce przeszło 350 mężczyzn różnego stanu i wieku, pod przewodnictwem moderatora Sodalicji Panów, ks. St. Sopucha T. J. Przybywszy koleją do Kochawiny, podążyli procesją do kościoła. Tam

podkreślając te momenty w historii naszego narodu, gdzie N. M. Panna wystąpiła jako opiekunka i Królowa Polski. Po krótkiej modlitwie udali się następnie uczestnicy pielgrzymki procesją do miejsca, gdzie właśnie przed 263 laty objawił się ów obraz, dziś powszechnie cudami słynący. Stamtąd zaś wyruszone na dworzec kolejowy kochawiański, a następnie pociągiem do Lwowa.

We Lwowie zebrano się jeszcze raz na wspólne końcowe modły w kościele OO. Jezuitów.

Śmierć żyda-obywatela.

Zdala od rodzinnego kraju, w Wiedniu, zmarł prawie nagle adwokat stanisławowski, dr. Leon Boral, jeden z najzdolniejszych prawników tamtejszych i zasłużony działacz.

Bł. p. Boral był czynnym członkiem stanisławowskiej Polskiej Organizacji Narodowej, oraz wielu towarzystw narodowych, a stojąc szczerze na gruncie asymilacyjnym, oddał niepospolite usługi na drodze zbliżenia mas żydowskich do społeczeństwa polskiego.

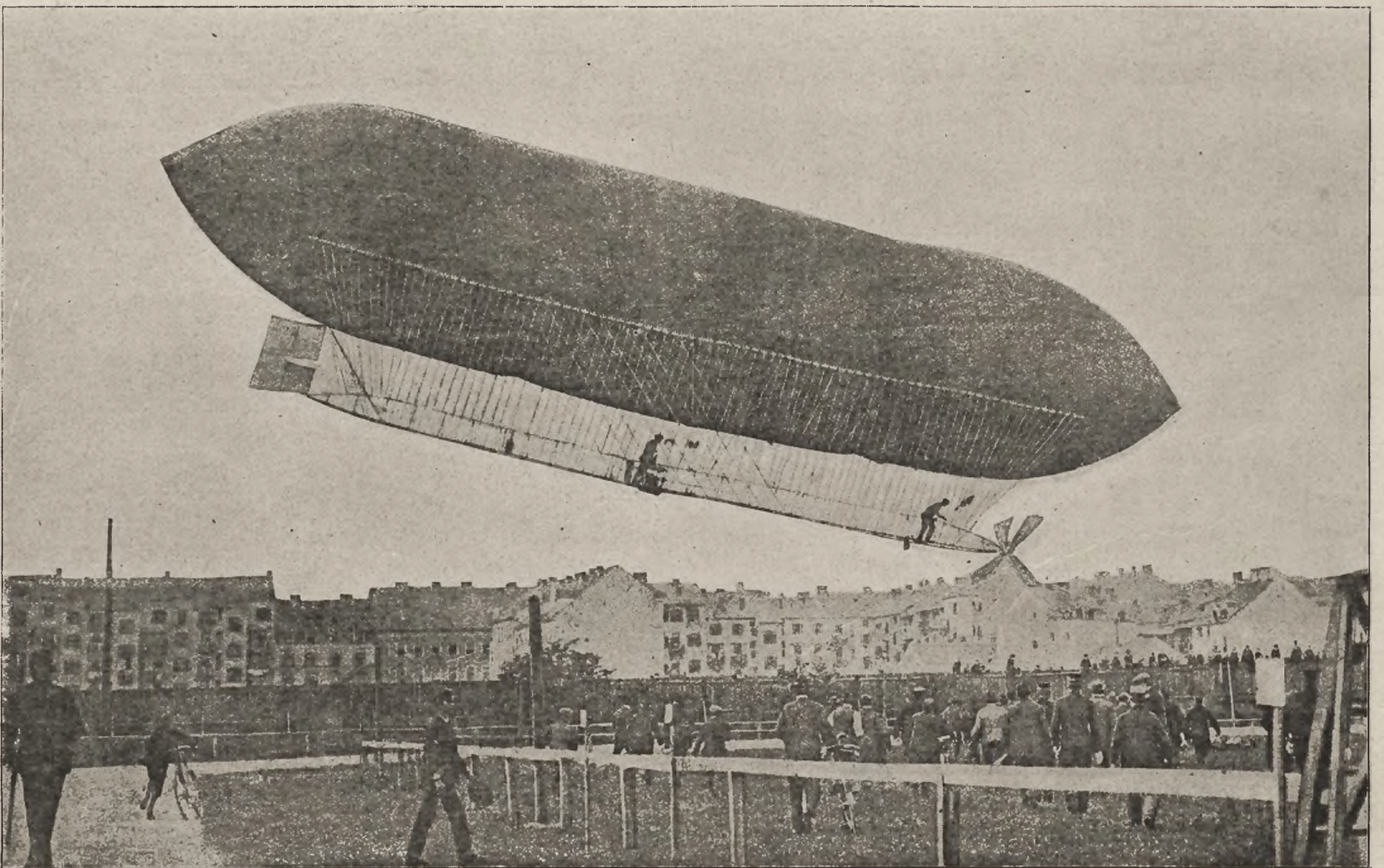
To też zmarł przedwcześnie, bo w 35 roku życia, a tak już zasłużony adwokat, był nieraz



Śmierć żyda-obywatela: Bł. p. dr. Leon Boral.

przedmiotem i celem napaści brutalnych ze strony syonistów stanisławowskich, których energicznie i skutecznie zwalczał w życiu publicznym.

Wiadomość o nagłym prawie i zupełnie niespodziewanym zgonie tego dzielnego obywatela i patrioty, wywołała w całym Stanisławowie ogólne współczucie.



Austriacki balon do sterowania: Balon Estarie I. w chwili wzlotu nad placem wyścigowym w Gracu.